

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatki poranne przyjmowana być nie może.

Dziś: Aleksandra M.
Piatek: 7-ia b. N. P. M.
Sobota: Cyrylla M.
Niedziela: Aniela Wdowy.

Dodatek poranny.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.
Zachód 6 19.
Długość dnia godzin 12 25.
Przybyło 4 47.

Wschód księżyca o godzinie 9 minut 11 r.
Zachód 7 8 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 0.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 6 R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie amieszcza się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Poniedziałek: Balbina Panny.
Wtorek: Teodory M.
Środa: Franciszka a Paulo.
Czwartek: Ryszarda Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

Wiadomości dworskie.

W sobotę, d. 22-go b. m., Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Ksenią Aleksandrowną odwiedziła wystawę damskiego kółka artystycznego w salach pałacu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego. Przedtem na wystawę przybyli: Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne: Elżbieta Teodorówna, Aleksandra Jerzówna i Księżna Eugenia Maksymilianówna Oldenburska. Najjaśniejszą Panią powitał na schodach Członek kółka, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Elżbieta Teodorówna, i prezesowa kółka P. P. Kuriat. Jej Cesarska Mość w towarzystwie Jej Cesarskiej Wysokości i dam, członków komitetu, szczegółowo obejrzała wystawę. Pomiędzy innemi, Jej Cesarska Mość zwróciła głównie uwagę na prace Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Elżbiety Teodorówny (ekran z ptakami i kwiatami akwarellą na gazie). Najjaśniejsza Pani nabyła na wystawie szafę p. Olsufjewowej (wypalanie na drzewie).

Ich Cesarskie Wysokości nabyli: Wielka Księżna Elżbieta Teodorówna — dwie akwarelle profesora Lagorio i paletę (olejnemi farbami) p. Błaszke, Wielka Księżna Aleksandra Jerzówna — szafkę z ozdoba-mi (wypalanie na drzewie) pani Olsufjewowej, dwie akwarelle sekretarza towarzystwa p. Konstantynowej i akwarellę p. Bem. Jej Cesarska Wysokość Księżna Maksymilianówna nabyła talerz porcelanowy malowany p. Wochinowej, paletę p. Błaszke oraz akwarellę profesora Lagorio i p. Feldmana.

(Praw. wiestn.)

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Bohdara bl., jutro Krzesława.
Zgromadzenia: Drugie ogólne zebranie członków zgromadzenia giełdowego warszawskiego. (Gmach giełdy przy ulicy Królewskiej — 3 po południu.) — Posiedzenie członków administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm. — 5 po południu.) — Ogólne zebranie uczestników komandytowych spółki ogrodu zoologicznego. (Sala resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm. — 7 1/2 wieczorem.) — Półroczna sesja zgromadzenia tapicerów. (Mieszkanie p. Haubolda przy ulicy Mazowieckiej pod № 10-ym — 6 wieczorem.) — Miesięczne zebranie ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego. (Sala w hotelu Europejskim na Krak.-Przedm. — 8 wieczorem.) — Posiedzenie członków zarządu warszawskiego oddziału Towarzystwa ochrony zwierząt i racjonalnego polowania. (Lokal Towarzystwa w pałacu Blanka na placu Teatralnym — 8 wieczorem.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 — od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów. (Salon artystyczny Krywulka w hotelu Europejskim — od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów. (Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy, Nowy Świat № 56 — od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa wyrobów rzemieślniczych i innych drobnych przedmiotów, w zakres handlu wywozowego wchodzących. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. — od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)
Wenta: Na dochód Towarzystwa opieki nad biednymi matkami i ich dziećmi wyprzedaż dzieł sztuki i innych przedmiotów, otrzymanych w darze przez Towarzystwo. (Sklep w domu hr. Krasińskiego przy ulicy hr. Berga pod № 5-ym — od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)
Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych drugi odczyt inżyniera komunikacji p. Adama Szawłowskiego „O głównych prądach umysłowych i filozoficznych w XVIII-ym wieku”. (Sala ratuszowa — 5 po południu.)
Wiosziska: Na dochód biura nędzy wyjątkowej przedstawienie w cyrku. (Gmach cyrku przy ulicy Ordynackiej — 8 wieczorem.)
Teatr: W i e l k i: dziś „Dinora” (ostatni występ gościnny panny Elly Russel), jutro szesnaste przedstawienie trupy ruskiej z Moskwy p. F. A. Korsza: „Krok fałszywy”, „Ptaszek wojny” i sceny Schmidthofa; — R o z m a i t o ś c i: dziś „Pie-kna” (wznawienie), jutro „Romans paryski”; — M a l y: dziś „Niebieska grotta” i „Beben”, jutro „Nitouche”. (7 1/2 wieczorem.)
Ogród zoologiczny: alicja Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 1177 kop. 31. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Russk. wiad.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa wniosło do rady państwa projekt zastawiania prawa leśnego w guberniach Królestwa Polskiego.

— Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż ostatecznie opracowany już został projekt obrony interesów rządowych przed sądem. Jak wiadomo, z projektem tym łączy się inny, a mianowicie projekt organizacji kilku prokuratury na wzór istniejącej w Królestwie Polskiem.

— *Nowosti* donoszą, iż władze rządowe opracowują obecnie projekt komitetów sanitarnych, które czuwać będą nad sprzedażą produktów spożywczych. Jednocześnie ma być wydane nowe prawo przeciw fałszowaniu tego rodzaju artykułów handlu. Jak się dowiaduje gazeta, mają być również utworzone kursa, w celu wykwalifikowania odpowiednich rewizorów.

— Według informacji *Russk. wiad.* postanowiono wydać nowe przepisy, określające kary za wykroczenie przeciw prawu z d. 15-go maja 1882-go r. Prawo wzmiarkowane zabrania izraelitom nabywać nieruchomości oraz dzierżawić je zewnątrz granic miast i miasteczek.

— Z powodu powstałych kwestyj co do kwalifikowania do opłaty podymnego zakładów fabrycznych podczas ostatniej lustracji domów, ministerjum finansów wyjaśniło, iż do podatku podymnego kwalifikują się tylko same budowle fabryczne, nie zaś ogólnie fabryki lub zakłady przemysłowe, że zatem pociąganie do opłaty od wartości maszyn parowych lub innych przyrządów, któreimi posilkuja się fabryki, nie ma podstawy prawnej wobec istniejących w tej mierze przepisów. Wiadomość ta interesuje kilka fabryk tutejszych, do których przepisy w swoim czasie mylnie stosowane były.

— Pogłoski, krążące w sferach kolejowych, o powiększeniu personelu służby telegrafu na kolei nadwileśkiej, jak dotąd są nieuzasadnione, chociaż kwestja powiększenia liczby telegrafistów, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, jest nader ważną.

— Ze względu, aby produkta spożywcze, zwłaszcza obecnie, przy zwiększonym zbycie przed świętami Wielkanocnymi, były w dobrych gatunkach, p. o. oberpolicmajstra polecił komisarzom cyrkulowym oraz lekarzom miejskim co następuje: 1) dokonać ogólnej rewizji lekarsko-policyjnej we wszystkich bez wyjątku sklepach kolonialnych, handlach wiktualii, win, restauracjach, garkuchniach, cukierniach, oraz innych zakładach, w których sprzedawane są artykuły żywności w stanie surowym lub w przygotowanym do spożycia, zwracając przytem uwagę na czystość i porządne utrzymywanie naczyń, a zwłaszcza, czy naczynia miedziane, jak np.: rondle, samowary itp. są należycie pocielane; 2) na bazarach i targach bezustannie zwracać uwagę, czy sprzedawane produktów odbywa się prawidłowo, i perjodycznie rewidować sprzedawane artykuły; 3) wzmiarkowane rewizje lekarsko-policyjne odbywać w obecności miejskich nadzorców targowych; 4) o produktach, uznanych za niezdatne do użytku, komisarze niezależnie od protokołów, podpisanych przez wszystkich członków rewidujących, przesłanych sędziom pokoju, winni są donosić p. o. oberpolicmajstra w raportach za pośrednictwem urzędu lekarskiego.

— W przedmiocie przyłączenia do miasta przedmieść: Nowa Praga, Kamionek, Szmulowizna i Targówek p. o. oberpolicmajstra uznał za właściwe, aby kwestja ta była szczegółowo wyjaśniona pod względem: organizacji nadzoru policyjnego, wprowadzania przepisów sanitarnych i bezpieczeństwa ogólnego, wreszcie przejęcia ksiąg ludności, planów, kontroli i t. p. dokumentów. W tym celu wyznaczoną zostaje specjalna komisja pod przewodnictwem

pomocnika oberpolicmajstra m. Warszawy, generał-majora Polenowa. W skład tej komisji wchodzić jako członkowie: p. o. pomocnika oberpolicmajstra, podpułkownik Andzaurow, naczelnik straży ogniowej, inspektor urzędu lekarskiego, naczelnik wydziału śledczego, komisarz cyrkulacji praskiego, trzej naczelnicy wydziałów: 3-go, 6-go i 7-go kancelarii oberpolicmajstra, oraz deputaci ze strony warszawskiego rządu gubernjalnego i magistratu m. Warszawy. Komisja ta odbędzie pierwsze posiedzenie w przyszły poniedziałek, d. 31-go b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, w kancelarii oberpolicmajstra.

— W tych dniach stróż domu nr 54 na Pańskiej, Józef Kubicz, zatrzymał trzech złodziei, za co udzieloną mu została nagroda w kwocie 5 rs.

— Wczoraj w warszawskim Towarzystwie dobroczynności odbyła się licytacja na trzyletnią dzierżawę 16-tu sklepów w gmachu pomienionej instytucji, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście. Z pięciu złożonych deklaracji najkorzystniejszą okazała się p. Władysława Eichlera, który zobowiązał się płać rocznej dzierżawy rs. 3,705.

— Znany okulista, dr. Bolesław Gepner, został zaproszony przez wiedeńskie Towarzystwo lekarskie na członka korespondenta.

Pogrzeb.

Wczoraj, o godz. 3-ej po południu, odbył się pogrzeb s. p. Stanisława br. Lessera, zmarłego w dniu 23-im b. m., w wieku lat 72.

Nieboszyk pochodził ze starej rodziny kupieckiej. Po otrzymaniu odpowiedniego przygotowania za granicą, otworzył w r. 1846-ym dom bankierski, do dzisiejszego dnia istniejący, a nadto fabrykę cukru Elżbietów i Towarzystwo akcyjne łaźni i łaźni.

Zmarły wogóle brał żywy udział w działalności handlowej i przemysłowej naszego miasta, już to jako członek komitetu giełdowego, w którym zasiadał lat kilkanaście, już jako sędzia trybunału handlowego lub reprezentant kupiectwa.

Nieboszyk sprawował urząd konsula paru państw. Bardzo liczny zastęp, przedstawicieli całego świata finansowego i przemysłowego, odprowadził trumnę na cmentarz powązkowski.

We wtorek.

Czytelnikom naszym i sercu ich przypominamy wtorkowe widowisko w teatrze Wielkim.

Dochód z tego przedstawienia ma zasilić fundusze szpitala na Pradze.

Bilety są do nabycia u kuratora szpitala, p. Ignacego Świętochowskiego, w biurze warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń.

Dla ubogich.

Dziś więc cyrk p. Buscha występuje z przedstawieniem na cel dobroczynny, przeznaczając dochód z widowiska na nędzę wyjątkową.

W program widowiska wchodzi najpiękniejsze numera bogatego repertuaru, kto więc dziś do cyrku pójdzie, osiągnie podwójny cel, bo i sam dobrze się zabawi i przyjdzie z pomocą ubogim.

Święta blisko — może grosz jaki wpłynie z dzisiejszego przedstawienia i niejednemu biedakowi choć kawałek chleba na święta zapewni.

U subiektów.

W lokalu Towarzystwa subiektów handlowych przy ul. Miodowej, z inicjatywy p. Józefa Mikulskiego, pod kierownictwem zaś p. Lasockiego, artyści opery, rozpoczęły się zbiorowe lekcje śpiewu chóralnego.

Chóry Towarzystwa mają wziąć udział w najbliższym koncercie, który odbędzie się na dochód ubogich wdów i sierot, pozostających pod opieką zarządu.

W lokalu stowarzyszenia wkrótce odbędzie się pierwsza wieczornica, na której uroczajnie złoży się śpiew, muzyka i deklamacja.

Wenta.

Drugi dzień istnienia wenty na rzecz ubogich ma-

tek i ich dzieci pod względem powodzenia dorównał poprzedniemu, gdyż uproszone gospodynie spieniężyły towaru przeszło za 700 rs.

W godzinach popołudniowych w sklepie przy ul. hr. Berga pod nr. 5 panował natłok, a dobroczynne panie zaledwie mogły podolać licznym żądaniom „kundmanów”.

Pomiędzy świeżo nadesłanymi na sprzedaż przedmiotami znajduje się piękna galanteria skórzana, drobiazgi toaletowe, wachlarze, szkatułki, towary codziennego użytku i t. p.

Lista pań, zajmujących się dzisiejszą sprzedażą, pozostaje bez zmiany.

— **Fonograf na wystawie.**

W dniu wczorajszym po raz pierwszy p. E. Schnabl, reprezentant Edisona, okazał zebrań publiczności udoskonalony fonograf, wybornie odtwarzający z zachowaniem wszelkiej intonacji śpiew, muzykę, kaszel, okłaski i t. d.

P. Schnabl codziennie będzie zmieniał walce fonografu, by tym sposobem dać możność publiczności przekonania się o doniosłości powyższego wynalazku.

W dniu dzisiejszym fonograf odtwarzać będzie deklamację i śpiew artystów i artystek naszych teatrów, w dalszym ciągu zaś będziemy słyszeli śpiew znakomitości, jak: Patti, Kochańska, Mierzwinski i t. p.

Zarząd Muzeum, chcąc wynalazek ten uczynić dostępnym dla każdego, oznaczył cenę biletu bardzo niską, bo tylko 30 kop., opłacający przeto wejście na wystawę, za stosunkowo małą dopłatą, może podziwiać jeden z najpiękniejszych wynalazków naszego wieku.

— **Uczenie pamięci.**

Rodzina, pozostała po zmarłym w tych dniach znanym przemysłowcu tutejszym, ś. p. Stanisławie Pfeifferze, przeznaczyła:

do natychmiastowego rozdania między ubogie wdowy i sieroty oraz ubogich starców i kaleki cyrkulów 5 i 6—rs. 500;

na stypendjum dla podupadłej rodziny po przemysłowcu lub rzemieślniku, kształcącej syna w szkołach rs. 1,500;

dla domu sierot i starców gminy ewangelicko-augsburskiej rs. 2,000 i

do rozdania pomiędzy robotników, pracujących najmniej przez trzy lata w fabryce, kiedy ta była jeszcze własnością ś. p. Stanisława Pfeiffra, rs. 1,000. Szlachetny to sposób uczenia pamięci zmarłego.

— **Także żądanie...**

Od jednego ze starożytników miejscowych odbieramy listek następujący:

„Szanowny redaktorze! W tych dniach udało nam się sprzedać wielce cenny zegar ze zbiorów tutejszych jednemu z zagranicznych zbieraczy za sumę trzech tysięcy marek. Może zechcesz podać fakt do wiadomości ogółu...”

Podziwiając naiwność pana starożytnika, podajemy fakt do wiadomości ogółu, wyrażając głęboki żal, iż tak cenny zabytek nie pozostał raczej w kraju...

— **Z Wisły.**

Woda na Wiśle opada: wczoraj wieczorem stan wody wynosił 7 stóp 1 cal.

Porostatki wczoraj z Płocka przybyły bardzo wcześnie; z Włocławka do godziny 7-ej wieczorem oczekiwanego parostatku „Andrzej” nie było w przystani.

W górze Wisły, pomiędzy Nowo-Aleksandrą a Sandomierzem, rozpoczęta została żegluga.

Statek „Sandomierz”, tanze kursujący, wyjeżdża z Nowo-Aleksandry w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5-ej rano, a z Sandomierza w niedziele, wtorki i czwartki o godz. 7-ej zrana.

— **Na Ujazdowie.**

Ruch budowlany na placu Ujazdowskim wre w całej pełni.

Zabawa ludowa ściągająca licznych przedsiębiorców, z których jeden przywiózł swoje „Muzeum osobliwości”, aż z... „wystawy paryskiej”, jak brzmi jaskrawo malowany afisz.

Ogółem na placu znajdzie się w roku bieżącym dwanaście bud. przeznaczonych na widowiska, nie licząc „sali” tańca, nieuniknionego cyrku, restauracji i t. p.

— **Kradzieże.**

Zamieszkałej wsi Nowa Praga, gm. Bródno, Anastazji Święckiej skradziono list zastawny wartości rs. 1000, złotą broszkę, kołczyki i korale na sumę kilkudziesięciu rubli. — Mieszkańcowi Okuniowa Stanisławowi Kozłowskiemu skradziono z wozu 25 pęków słomy; kradzieży dopuścili się Mikołaj i Grzegorz bracia Szubowie. — Z otwartego mieszkania Zofji Gałazka przy ul. Słiskiej pod nr. 14 skradziono naczynia kuchenne wartości 40 rs. — Ze sklepu Lejzora Gryszpana przy ul. Świętokrzyskiej pod nr. 52 skradziono różnych towarów na sumę kilkudziesięciu rubli. — Z wozu na placu za Żelazną bramą Cwojrze Wassermilchowej, zamieszkałej przy ul. Czerniakowskiej, skradziono skrzynkę z towarami na sumę

122 rs. — Z utworzonego wytrychem poddasza domu pod nr. 44 przy ul. Muranowskiej, Józefa Lewandowskiej, skradziono bieliznę na sumę kilkudziesięciu rubli. — Ze sklepu Icka W. przy ul. Nowolipie pod nr. 32 skradziono różnych towarów na sumę kilkaset rubli.

— **Szajka złodziei.**

Wczoraj policja ujęła całą szajkę złodziei, dopuszczających się kradzieży z planem obmyślanym z góry.

Złodzieje ci najmowali się za kelnerów po restauracjach, za markierów, stróżów i t. p., byle tylko być razem.

W podobny sposób szajka tych złodziei okradła właściciela restauracji „Kazimierzówka” p. Franciszka Ułasowa, któremu skradziono w nocy, o godz. 12-ej z poniedziałku na wtorek, z mieszkania na Krakowskim Przedmieściu pod nr. 8-ym, 1,200 rs. gotówką, różne kosztowności i garderobę.

Główny sprawca kradzieży, Michał Jaszczyk, zbiegi z gotówką, brata jego ujęto na Pradze, a dwóch kelnerów: Józefa Mikołajczyka i Teofila Biegańskiego, pod okopami, wreszcie Andrzeja Kieszowskiego gdzieś nad Wisłą.

Złodzieje ci, mając zamiar okraść kogo, pisali wprzód listy do siebie, porozumiewając się umówionym kluczem.

Szajka została już osadzona w areszcie.

— **W podróży.**

Podczas przejazdu koleją wiedeńską, między Piotrkowem i Koluszkami, w wagonie klasy III-ej spełniona została zuchwała kradzież.

Inżynierowi Obrapalskiemu wyciągnięto pugilares z kilkudziesięciu rublami, oraz ważnymi dokumentami.

Złodziej, pomimo usilnych poszukiwań, nie został odnaleziony.

— **Na planie.**

Nocy wczorajszej na 120-ej wiorście kolei nadwiślańskiej, na terytorjum Targówka, złodzieje rozbili rurę, służącą do odpływu wody, i skradli ją w części.

Rabusiów, w liczbie trzech, spłoszył nadechodzący stróż kolejowy.

— **Przy myciu okien.**

Wczoraj po południu przy ul. Krochmalnej w domu pod nr. 18-ym, nieznaną z nazwiska kobietą, myjąc okna na parterze, spadła na bruk.

Nieszczęśliwą w stanie agonii odwieziono do szpitala św. Ducha.

— **W drodze.**

W X-ym rewirze sądu pokoju skazany został na kilka miesięcy więzienia Konstanty Łuniewski.

W drodze do aresztu policyjnego Łuniewski zbiegł i pomimo pogoni nie został ujęty.

— **Ślady zbrodni.**

W osadzie Piaseczno pod Warszawą, pod zabudowaniami Stanisława Boreckiego, znaleziono zwłoki zamordowanego dziecka.

Wczoraj znów rano stróż cmentarza powązkowskiego, Józef Wiler, znalazł zwłoki kilkunastoletniego dziecka, przerzucone na cmentarz przez parkan.

W obu wypadkach zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

— **Zamach samobójczy.**

Żona Kowala, Józefa Piskorska, w przystępie melancholji rzuciła się do Wisły z prawego brzegu.

Tonącą już wyratował rybak z Pelcowizny, Jan Kusznicki.

Piskorska po otrzeźwieniu zapadła w ciężką chorobę.

Przenosiny szpitala.

W dniu wczorajszym komisja, wyznaczona do opracowania kwestji przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus, debatowała w dalszym ciągu nad urządziem przyszłego domu podrozków. Obecni (taj. rad. Wilujew, prof. Czausow, pp. Dziekoński, Obregński, Anders, Ziemiński i Polak) przeglądali szczegółowo projekt planu przyszłego domu wychowawczego, naszkicowany przez p. Dziekońskiego.

Główny gmach przyszłego domu wychowawczego przedstawiać się będzie w postaci lit. H lub podwójnego T, z głównym frontem zwróconym ku ul. Nowogrodzkiej.

Centralna część posiadać będzie trzy kondygnacje, zaś skrzydła po dwie. Ważniejsze szczegóły rozkładu tak samo się przedstawiają, jak omówiono na poprzedniej sesji, z tym dodatkiem, iż w głównym gmachu zbudowaną ma być infirmeria dla chorych na oczy, których, ze względu na rodzaj choroby, należy izolować od innych dzieci. Najwyższe piętro służyć będzie po części dla pomieszczenia mieszkań funkcyjnarjusz, a głównie dla pomieszczenia siostr miłośrdzia i księdza.

Baraki dla dzieci, dotkniętych chorobami zakaźnymi, umieszczone będą opodal i tem samem w jaknajwiększym oddaleniu od instytutu położniczego, który zbudowany będzie na tej samej trójkątnej przestrzeni bliżej ku rogatce.

Instytut szczepienia ospy ochronnej również był przedmiotem obrad komisji. Składać się on będzie z dwóch oddziałów (w jednym gmachu złączonych), z których jeden służyć będzie dla publiczności przybywającej do szczepienia ospy, drugi zaś dla produkcji limfy. Pierwsza połowa mieścić będzie pokój dla zapisywania przybywających i zarazem poczekalnię, gabinet, w którym uskuteczniiana będzie sama operacja, i druga poczekalnia dla tych, którym już ospa zaszczeploną została. W tej również połowie znajdować się będą waterklozety.

Druga połowa składać się będzie z gabinetu dla zarządzającego instytutem, z pracowni bakteriologicznej i mikroskopowej, z pokoju operacyjnego i z o-

grzewanego wybornie wentylowego kojca (właściwie pokoju) dla pomieszczenia cieląt. W tym gmachu mieścić się będzie lokal zarządzającego zakładem i pomieszczenie dla służby.

Ostateczne obrady nad projektem zajmą jeszcze jedno posiedzenie, które w tych dniach ma się odbyć w biurze szpitala.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 30-go b. m., o godz. 1-ej z południa, w sali posiedzeń magistratu odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie ogólne członków Towarzystwa ratowania tonących.

Ś. p. Emilja Krajewska.

Wśród hulaśliwych spraw ludzkich mijają czasem żywoty całe istot, nieznanych szerszemu ogółowi, które przechodzą eicho pośród gwaru świata, nie żądając nie dla siebie—nie zaprzatając swoją działalnością dziennikarzy, ani uwagi ogółu.

Doszedszy do mety, jaką dla każdego stanowi śmierć, pozostawiają przecież po za sobą świetlany blask zasługi, pracy i cnoty; pozostawiają cześć głęboką i wieczną miłość w sercach tych, co mieli sposobność przyjrzeć się ich życiu, rozumieć ich działalność i cele, dla których żyły.

Do takich istot cichych, a olbrzymich zasług należała zgasła niedawno ś. p. Emilja Krajewska, była przełożona pensji żeńskiej w Warszawie.

Wieniec na trumnie, obecność na pogrzebie sz. ks. Słowikowskiego, który wykladał niegdyś zasady religji w zakładzie nieboszczki i na wieść żalobną pośpieszył oddać jej ostatnią posługę; liczne listy kondolencyjne do pozostałej rodziny, dotąd jeszcze napływające z rozmaitych stron kraju od byłych wychowanek, z których wiele dziś zajmuje wybitne stanowiska we wszystkich sferach społeczeństwa, listy, technące żalem serdecznym i szczeremi łzami nad zgornem ukochanej nauczycielki—najwymowniejszym są dowodem uwielbienia tych, którzy znali zmarłą bliżej, oraz ścisłej spójni, jaka łączyła z nią młode dusze.

Obdarzona podniosłym umysłem i sercem, gorąco bijącym dla wszystkiego, co dobre i piękne, oddziaływała na młode pokolenia słowem i wymowniejszymi nad nie czynami, przelewając na nie z własnej duszy promienie światła wiedzy i obowiązku.

Zakład wychowawczy, prowadzony przez nią wspólnie z młodszą siostrą, będącą, obok wysokiej inteligencji, uosobieniem niewieściej słodyczy i praktycznej gospodarności, sływał w swoim czasie, jako idealny przybytek wiedzy i błogosławionego ciepła rodzinnego. Matki pozostawiały tam swoje dzieci: czynki, spokojne, że rozwina się one w tej czystej atmosferze im na chlubę, ludziom na pożytek.

Zbyt wiele zajęłoby miejsca wyliczanie zasług, jakie zmarła oddała społeczeństwu, kształcąc kilka pokoleń na zacne żony i wzorowe matki.

Przy końcu życia pełnego trudów choroba pierwsza zmogła ten mężny organizm i stargala siły wyczerpane pracą dla młodych pokoleń.

Wieczna pamięć opromieniać będzie jej postać: szczupłą zawsze i białą, jak marmur, aureolą czci i miłości w duszach kobiet, które ją kochały i rozumiały, co jej są winne.

Uczennica.

NEKROLOGJA.

+ Ś. p. WŁADYSŁAW TRZCIŃSKI.

obywatel m. Warszawy, urzędnik dr. żel. warsz.-wied. i warsz.-bydgoszcz., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie d. 25 marca r. b., przeżywszy lat 60. Pozostałe w nientolnym żalu: wdowa i córka zapraszają krewnych, kolegów i życzliwych na żalobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 28-ym marca, to jest w piątek, o godz. 9-ej i pół zrana, w kościele farnym św. Jana i na wyprowadzenie drogi zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 4 i pół po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

2—1226—

+ Ś. p. MODESTA ze ZBIJEWSKICH TREPCZYNA.

przeżywszy lat 75, zmarła dnia 24 marca r. b. w Cietkowie pod Nowo-Radomskiem. Pochowanie zwłok na cmentarzu w Gidlach odbyło się w dniu 26 marca r. b., o czym pozostali w głębokim żalu: mąż, córki, syn i wnuki zawiadamiają przyjaciół i znajomych.

2—1229—

+ Jutro, dnia 28 go marca, odprawiona zostanie w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-ej i pół zrana przed wielkim ołtarzem wotywa żalobna za duszę ś. p. Józefa Skalskiego, b. inżyniera gubernialnego gub. augustowskiej, i jego syna ś. p. Józefa b. urzędnika b. Banku Polskiego.

+ Za duszę ś. p.

Anieli z Roszkowskich Naimskiej.

jako w pierwszą bolesną rocznicę jej śmierci, odbędzie się dnia 27-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w kościele powązkowskim nabożeństwo żalobne, na które pozostali mąż z dziećmi zapraszają krewnych i życzliwych.

2—452—

+ Dnia 28-go marca, tj. w piątek, w kościele powązkowskim, odprawiona zostanie msza święta, o godzinie 10-jej rana, za spój duszy ś. p. **Juljana Jabłonowskiego**, d-ra medycyny, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —1201—

+ Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
ś. p. Józefowi Hertzowi,
szanownemu duchowniństwu i członkom „Lutni”, wdowa, dzieci i rodzina serdecznie dziękują. —1212—

Rodowód Caprivich.

Ród Caprivich pochodzi z Friulu. Pierwotna nazwa rodziny brzmiała Capriu; kolebką zaś jej zdaje się być miejscowość Capriva nad Versą, położona między Gorycją a Cormonsem u stóp pasma gór Collio.

Pierwsze echo historyczne o tej rodzinie odzywa się z dokumentu donacji klasztornej, na którym Dominus Meinardus de Capriva w dniu 12-ym czerwca 1224-go r. położył swój podpis, jako świadek.

Około połowy wieku XV-go już nie spotykamy Caprivich (raczej Caprivów) w Gorycji. Rodzina ta powoli przeniosła się zupełnie do Krainy, Styrii i Węgier. Członkowie jej odznaczyli się w licznych wojnach tureckich XVI i XVII-go wieku.

Bracia Andrzej i Jan Franciszek Capriva, czyli (jak wówczas powszechnie w dokumentach pisano) Kopriva, otrzymali w r. 1653-im od cesarza Ferdynanda III-go szlachectwo świętego rzymskiego państwa i austriackich krajów dziedzicznych. Zarazem otrzymali przydomek „von Reichsberg und Nestelthal”, tudzież przywilej *Salva guardia*. Przywilej ten upoważniał do zawieszania nad bramą zamków herbów państwa, uwalniającego od kwaterunków żołnierskich. W r. 1657-ym tenże sam Jan Franciszek Kopriva z Reichsbergu i Nestelthalu otrzymał tytuł barona węgierskiego. Wkrótce uzyskała rodzina prawo herbu i prawo pieczętowania się czerwonym woskiem. Pelen zasług Jan Franciszek mieszkał na Węgrzech, podczas gdy brat jego Andrzej władał ziemiami dobrami w Krainie i Styrii.

Ku schyłkowi XVII-go wieku stosunki majątkowe rodziny Caprivich pogorszyły się; musiano po kolei wyprzedzać majątki, a syn Andrzej, Karol Leopold, ożeniwszy się z bogatą dziedziczką szlaską luterskiego wyznania, panną Unruh, przesiedlił się także na Szląsk i przyjął nową religję. W ten sposób rodzina austriacka zmieniła się w pruską; ówczesny bowiem Szląsk austriacki za panowania Marji Terezy przeszedł pod panowanie Prus.

Tenże Karol Leopold wstąpił potem do służby w armii pruskiej i w r. 1709-ym, walcząc w korpusie jen. Bauera poległ.

Syn Karola Leopolda, Juljusz Leopold, pociągnięty do Niemiec północnych i w r. 1768-go umarł tutaj na urzędzie kanclerza hrabstwa Stolberg-Wernigerode; znanym był również jako twórca pieśni religijnych.

Trzej synowie kanclerza Juljusza Leopolda, który zmienił dotychczasową pisownię swojego nazwiska „Capriva” lub „Kopriva” i pierwszy pisać się zaczął „Caprivi”, wstąpili w służbę wojskową pruską i odtąd spotykamy nader licznych tej starej rodziny wędrownych członków na wyższych stanowiskach zarówno w armii, jak w służbie cywilnej królewsko-pruskiej.

W szeregu tym widzimy Juljusza Edwarda Leopolda, urodzonego w r. 1797-ym, † 25-go grudnia 1865-go, radcę król. pruskiego wyższego trybunału, syndyka koronnego i członka izby panów, ożenionego z Emilją Karoliną Köpke (ur. 1803-go, † 1871-go), którego synem jest dzisiejszy kanclerz Niemiec, Jerzy Leon Caprivi, urodzony d. 24-go lutego 1831-go r. w Charlottenburgu i dotąd bezżenny.

Kanclerz posiada siostrę Dorotę, wdowę Lamprecht, tudzież brata Emanuela, podpułkownika w wojsku pruskiem, ożenionego z baronówną Gertrudą v. Meerheimt. Star. brat Fryderyk umarł w r. 1882-im. X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Warszawskiemu konsystorzowi ewangelicko-reformowanemu, oraz kancelarjom nadbałtyckich superintendentur jenerałnych polecono, aby odtąd całą korespondencję w sprawach administracyjnych, oraz całą korespondencję z podwładnym im duchowieństwem, prowadziły wyłącznie w języku ruskim.

Petersburg 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Do rady państwa wniesiony został projekt prawa, wzbraniającego kolejom używania drzewa jako materjału opałowego dla lokomotyw.

Petersburg 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Komitet ministrów ma wkrótce roztrząsać prośbę komitetów giełdowych astrachańskiego, bakińskiego i niżegorodzkiego, oraz towarzystwa popierania żegluga morskiej, o wzbronienie wywozu za granicę surowej nafty i o zwołanie zjazdu przemysłowców naftowych w Niżnym-Nowogrodzie lub w Moskwie podczas jarmarku niżegorodzkiego.

Petersburg 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Według doniesienia dzienników, rada państwa uchwaliła w całej rozciągłości przedstawienie ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie ziemstw i instytucyj szlacheckich w guberniach nadbałtyckich. Wpływ szlachty na zarządy miejskie ma być ograniczony, a natomiast wpływ rządu zostanie powiększony. Administrowanie budżetem ziemskim ma przejść ze zgrupowań i podwładnych im organów do zarządów gubernialnych i okręgowych do spraw ziemskich. Sejmiki mają być zamienione na zwyczajne zebrania szlachty, takie, jakie się odbywają w wewnętrznych guberniach państwa, a rady ziemskie, kolegia, komitety i konwenty zostają zniesione.

Petersburg 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Sąd okręgowy wyznaczył na dzień 14-go kwietnia sprawę petersbursko-tulskiego Banku przeciwko redaktorowi *Nowosti* o dyfamację.

Petersburg 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Otrzymano wiadomość o formalnem przyrzeczeniu rządu perskiego dawania wszelkiego pierwszeństwa przedsiębiorcom ruskim przy budowie kolei żelaznych.

Czardżuj 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Oczekują tutaj rychłego przybycia włoskiego następcy tronu, który zamierza odbyć podróż koleją zakaukaską z Usun Ada przez cały kraj zakaspijski do Buchary i Samarkandy, zachowując ścisłe incognito.

Wiedeń 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Cesarz Franciszek Józef przyjmował na długim posłuchaniu posła niemieckiego, księcia Reuss, który wyłożył mu dokładnie przyczyny ustąpienia ks. Bismarka (Aj. półn.).

Wiedeń 26-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Przyjęcie dymisji hr. Herberta Bismarka sprawiło w Wiedniu powszechnie jaknajlepsze wrażenie. Grzeszył on pychą i beztaktem. Jemu przypisują winę, że cesarz Wilhelm, bawiąc w Wiedniu, nie obdarzył orderem hr. Taafego. Powiedział on wówczas, że cały gabinet przedlitawski złożony jest ze słowianofilów.

Wiedeń 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W kole polskiem postanowiono wczoraj ponownie z żadnem stronnictwem w sprawie indemnizacyjnej nie rokować i pozostawić wszelką inicjatywę rządowi.

Wiedeń 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rząd zabrania młodoczechom zwoływania zgromadzeń ludowych, celem rozbioru ugody. Nawet starożyci są zaniepokojeni tem postępowaniem rządu, obawiają się bowiem, że z irytowana ludność przy zbliżających się wyborach do rady państwa wybierze samych młodoczechów. (Aj. półn.)

Wiedeń 26-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — W d. 14-ym i 15-ym kwietnia odbędą się dalsze konferencje ugodowe, celem rozpatrzenia się w projektach ustawodawczych, wynikających z ugody czesko-niemieckiej i mających być przedmiotem obrad sejmiku czeskiego. W dniu 15-ym kwietnia zbierze się na dalszą sesję rada państwa. Lewe centrum uchwali budżet. Lewica przygotowała wniosek mniejszości komisji, przekazujący najwyższemu trybunałowi państwa rozstrzygnięcie kwestji indemnizacyjnej.

Kraków 26-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Dzisiaj przed południem zakończył w Krzeszowicach życie hr. Artur Potocki.

Berlin 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* ogłasza tekst korespondencji, wymienionej pomiędzy cesarzem i Papieżem w sprawie konferencji robotniczej. Cesarz donosi donosi Ojcu św. o mianowaniu księcia biskupa wro-

clawskiego, Koppa, delegatem niemieckim na konferencję. Papież dziękuje i przyrzeka poparcie moralne.

Berlin 26-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Dziś o godzinie jedenastej z rana cesarz Wilhelm przyjmował ks. Bismarka na pożegnalnem posłuchaniu, które trwało trzy kwadransy. Następnie wśród owacji tłumy książę udał się do wielkiego księcia badenckiego.

Berlin 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych sejmiku pruskiego jenerał Caprivi, jako prezes ministrów pruskich, oznajmił, iż został mu powierzony zarząd spraw zewnętrznych, ponieważ dymisja hr. Herberta Bismarka została przyjęta.

Berlin 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Zarówno cesarz Wilhelm, jak jen. Caprivi zapewnili posła włoskiego, hr. de Launay, że polityka zewnętrzna Niemiec nie ulegnie żadnej zmianie.

Poznań 26-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Komitet ścisły Towarzystwa kredytowego ziemskiego W. Ks. Poznańskiego zwołany został na poniedziałek, dnia 31-go b. m. Na porządku obrad, obok spraw bieżących, postawioną została sprawa emisji 3-procentowych listów zastawnych, mianowicie co do wysokości procentu na amortyzację: $\frac{1}{4}$ czy $\frac{3}{4}$.

Poznań 26-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Woda w Warcie poczęła opadać tak tu, jak i w górnym jej biegu.

Belgrad 26-go marca. (Tel. Ajencji półn.) — Rezultat zapisów na pożyczkę serbską okazał się pomyślnym.

Sofja 26-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Panica złożył przez komisję śledczą zupełne wyznanie swej winy. Spisek jego miał na celu pojednanie Bułgarji z Rosją (Aj. półn.).

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 26-go marca. (Tel. prywatny Kur. Warsz.) — Jakkolwiek w pomyślnych warunkach odbywające się regulacje wczoraj nie wywarły zbyt niekorzystnego wrażenia, to jednak silny napływ sztuk sprzedanych, jak się zdawało in blanco, ujawniony podczas dzisiejszego zebrania, wystąpił jako czynnik ujemny. Dzięki więc tym okolicznościom ruble poniosły pewne straty, w transakcjach natychmiastowych 45 fen. a w końcomiesięcznych pół marki. Z weksli Warszawa krótkoterminowa tanej o 45 fen., krótki Petersburg o 75 fen., a długoterminowy o 60 fen. Nawet stosunkowo pomyślny stan rynku pieniężnego nie mógł uratować sytuacji. Przekazy na Wiedeń podniosły się, krótkie o 30 fen., a długie o 40 f. Z papierów listy zastawne ziemskie niżej o 15 kop., a pożyczki wschodnie o 20 kop. w złości, listy likwidacyjne nie uległy zmianie. Pożyczki premjowe ruskie II emisji mocniej, natomiast mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane z roku 1880-go 4 1/2% listy zastawne ruskie, premjówki z r. 1864-go i 6% ruską rentą złotą. Kupony celne nie uległy zmianie. Akcje kredytowe austriackie spadły o 1 1/2%. Żyto w towarze gotowym oraz dostawowym obniżyło się o 50 fen. Pieniądz nadal obfity, spodziewają się obniżki dyskonta angielskiego banku państwa, lecz dopiero w przyszłym tygodniu.

Berlin 26-go marca (notowanie urzędowe giełdy.)

Bil. ban. rus. w tr. ust.	221.30	Akced. z. war.-wied.	—
Weksle na Warszawę	220.90	Akce kredytowe	167.70
Wek. na Petersb. krót.	220.25	Weksle na Lon. kr.	—
Wek. na Petersb. dług.	218.—	dt.	—
Bil. ban. russk. na dost.	221.50	Żyto w tow. gotow.	165.25
Wschodnia pożyczka	68.30	Żyto na wiosnę	156.25
Listy zast. serji I-ej	66.10		

Kursa z 25-go marca: 221.75, 221.35, 221.—, 218.60, 222.— 68.50, 66.25, 168.10, 165.75, 156.75.

Petersburg 21-go marca. — Weksle na Londyn 91.50. Pożyczka premjowa I-ej emisji 235.—. Pożyczka premjowa II-ej emisji 219.—. Półimperjały 7.34.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 26-go marca małe miał dostawy. Pszenicy ofiarowano tylko 600 korcy, płacono po 5.80 za psrą średnią, 6.20 do 6.35 za białą dobrą i 6.45 do 6.50 za wyborową. Żyta zaledwie 50 korcy, gatunek dobry, usposobienie mocne i chętnie, płacono 5 rs. do 5.10. Owsa 100 korcy, na detaliczną sprzedaż po 3.25, 3.30 do 3.40 kupowano. Innego ziarna nie było. Siana i słomy również nie dostawiono.

Targ zbożowy na Fradze w dniu 26-ym marca. W usposobieniu targu żadne nie zaszły zmiany. Dowozy wynosiły 19 wagonów zboża, z których 4 wagony było żyta, 11 owsa, 2 jęczmienia i 2 kaszy jaglanej. Żyto mocno. Za wyborowe płacono 83 1/2 do 85 kop., za średnie 81 do 82 1/2 kop., za ordynaryjne 76 do 79 kop. Owies stale, mocno, za wyborowy żądano 91 do 96 kop., za średni 82 do 88 kop., za ordynaryjny 77—80 kop. Gryka spokojnie, po 71 do 80 kop. Usposobienie dla jęczmienia zniżkowe, przewidywania większej jeszcze zniżki coraz bardziej wydają się prawdopodobne, zakup

żaden, w żądaniu ceny 75 do 100 kop. stosownie do gatunku. Dla kaszy jaglanej usposobienie mocne, za wyborową płacono 120 do 132 kop., za średnią 112 do 118 kop.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dnem 24-yim marca r. b. o następujących sprzedawach mączki cukrowej krystalicznej na tamtejszym rynku cukrowym: Fabryka Sobolówka Chriakowowi 1,200 pudów na stacji Krzyżopol na maj po rs. 4.68; Sob. spekulantowi 9,000 pudów na stacji Winnica na czerwiec po rs. 4.85; spekulant Zajecowowi 11,400 pudów na stacji Brailów na maj-czerwiec po rs. 4.74 1/2; Mańkowski Gniewaniowi 20,000 pudów na stacji Proskurov na czerwiec-lipiec po rs. 4.70, 15,000 pudów na stacji Krzyżopol na czerwiec-lipiec po rs. 4.70; spekulanci sprzedali spekulantom 6,000 pudów na stacji Popielnia na maj po rs. 4.75, 12,000 pudów na stacji Trostjaniec podolski na maj-czerwiec po rs. 4.75, z zadatkiem 14 kop.; 5,000 pudów na stacji Biała-Cerkiew na maj-czerwiec po rs. 4.80, z zadatkiem 15 kop.

Gdańsk. 25-go marca. — Pszenica z powodu braku dowozów prawie zupełnie bez obrotów. Terminy transito: na maj 137 1/2 mar. płacono, na maj-czerwiec 138 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 139 mar. płacono, na wrzesień-październik 136 mar. w zaofiarowaniu, 135 1/2 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 138 mar. Żyto w towarze gotowym bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 109 mar. w zaofiarowaniu, 108 1/2 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 108 mar. płacono, na czerwiec-lipiec tranzytowe 10 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 109 1/2 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 99 1/2 m. w zaofiarowaniu, 99 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 110 mar., transytowego 108 mar. Jęczmień i owies bez obrotów, groch krajowy na paszę 138 mar. za tonnę płacono. Konieczna nasienna biała 36 mar. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne na wywóz mierzem grube 4.60 m., średnie 4.55 m., mialkie 4.35 mar., 4.42 1/2 m. 50 kilogr. płacono. Spirytus niepodlegający cłu, w towarze gotowym 52 1/2 m. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 52 1/2 m. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 32 1/2 mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 32 1/2 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba. Kurs w Gdańsku 221.70 mar. za 100 rs.

Licytacja w lombardzie.

Poniedziałkowa, szósta z kolei, w lombardzie miejskim licytacja rozpoczęła się o godz. 10-ej zrana i trwała do godz. 1-ej po południu.

Sprzedano na niej 28 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie rs. 1005, oszacowanych na rs. 1234, ze sprzedaży zaś osiągnięto rs. 1335 kop. 70.

Numeracy sprzedanych wczoraj zastawów i osiągnięte z nich kwoty są następujące:

Nr. 3929—rs. 9; 4057—rs. 21 kop. 50; 4063—rs. 5 kop. 7; 4065—rs. 9 kop. 50; 4095—rs. 4 kop. 40; 4233—rs. 9 kop. 20; 4294—rs. 30; 4465—rs. 10 kop. 80; 4603—rs. 24; 4679—rs. 7 kop. 20; 4683—rs. 10 kop. 60; 4799—rs. 146; 4873—rs. 22 kop. 50; 4975—rs. 30; 5077—rs. 147; 5124—rs. 59 kop. 70; 5446—rs. 28; 5520—rs. 9 kop. 50; 5551—rs. 140; 5552—rs. 68 kop. 50; 5746—rs. 3 kop. 10; 5748—rs. 9 kop. 50; 5942—rs. 59 kop. 10; 6157—rs. 8 kop. 40; 6158—rs. 20 kop. 60; 6302—rs. 10 kop. 10; 6532—rs. 105 kop. 50; 33626—rs. 340.

Do sprzedaży na dzisiejszej licytacji przeznaczono 31 zastawów; suma pożyczek, udzielonych na te zastawy, wynosi rs. 635, oszacowane zaś są na rs. 854.

Sprzedaż odbywać się będzie według numerów kolejnych w porządku następującym:

Nr. 8203. Złoto: zegarek kryty, dewizka do zegarka, broszka i para kolczyków od rs. 40.—8939. Złota dewizka do zegarka od rs. 20.—8931. Bransoletka złota od rs. 12.—8971. Pierścionek złoty z rozetami i szmaragdem od rs. 10.—8981. Obrączka złota od rs. 4.—9008. Garnitur złoty, składający się z broszki i pary kolczyków z granatkami od rs. 5.—9013. Obrączka złota od rs. 4.—9040. Medalion złoty z rozetami i ametystami od rs. 20.—9089. Złota dewizka do zegarka od rs. 11.—9101. Złota dewizka do zegarka od rs. 21.—9102. Lornetka złota od rs. 8.—9118. Ośm monet, z których 2 złote i 6 srebrnych od rs. 15.—9163. Srebro: para lichtarzy, 2 łyżki stołowe, czepaczki do śmietanki i 7 łyżeczek do kawy od rs. 14.—9167. Para kolczyków złotych od rs. 6.—9178. Złoto: zegarek kryty uszkiem nakręcany i dewizka do zegarka od rs. 30.—9349. Złoty zegarek kryty uszkiem nakręcany i miedziana dewizka do zegarka od rs. 15.—9364. Złoto: zegarek kieszonkowy staroswiecki w dwóch kopertach i pierścionek z brylantem od rs. 60.—9383. Para kolczyków złotych oraz łyżka srebrna od rs. 3.—9537. Złota szpilka z brylantami i srebrna bransoletka od rs. 30.—9545. Medalion złoty z labradorem, rozetami i perłami od rs. 20.—9587. Złoto: 4 pierścionki, obrączka, kolczyk, para spinek i 3 bandloni, oraz srebro: tabakierka dwie monety, szpilka, naparstek i spinka od rs. 12.—9635. Złoto: zegarek kryty, para kolczyków z rautami, 3 pierścionki i lancuszek do zegarka, oraz tabakierka srebrna od rs. 56.—9646. Srebrny zegarek od rs. 6.—9647. Złoty zegarek kryty od rs. 40.—9714. Para obrączek złotych od rs. 4.—9757. Złota dewizka do zegarka od rs. 8.—9762. Złoto: zegarek kryty i dewizka do zegarka od rs. 10.—9768. Srebro: zegarek kryty i obrączka, oraz miedzian kolczyk do zegarka od rs. 10.—9815. Dwa zegarki złote od rs. 16.—9814. Złoto: para kolczyków z brylantami i pierścionek z brylantami od rs. 100.—9836. Pierścionek złoty z rozetami i szafirem od rs. 14.

Jutrzejsza, dziewiąta z kolei licytacja, rozpocznie się o godz. 10-ej przed południem i trwać będzie do godz. 1-ej po południu.

Jutro wydawanie pożyczek na zastawy odbywać się będzie tylko przed rozpoczęciem licytacji, a więc do godziny 10-ej zrana.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 26-go marca 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	Temp. R.
D. 25-go g. 9 w. 743.8	65	Pd	9.5	7.6
D. 26-go g. 7 r. 745.6	67	PdW	8.2	6.5
" g. 1 pp. 747.1	56	PdW	14.8	11.8
W ciągu Temperatury najniższa C. 4.6=R. 3.6				
d. 25-go najwyższa C. 14.2=R. 11.3				
b. m. Wysokość wody spadłej 0.0 mm.				

Koncert „Lutni“.

odbędzie się w dniu 31-yim marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w salach reductowych.

Bilety na zwykłych warunkach wydawane będą w dniach 27 i 28 b. m., to jest w czwartek i piątek, w resursie obywatelskiej od godziny 6 do 8 wieczorem; w sobotę zaś i poniedziałek otwiera się sprzedaż pozostałych biletów dla publiczności w składzie nut pp. Gebethnera i Wolffa. 465

UBRANIA DLA DZIECI

Chmielna 7, m. 1 (parter). 1231

1068 **KAPELUSZE** filcowe męskie nadzwyczaj lekkie „incroyable”, fasonu *Wandelin*, *Newo-Miodowa nr 3.*

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do Z. B. — Czy mogę mieć nadzieję spełnienia tego, czego tak dawno się spodziewałam; co zaszło, temu wszystkiemu nie jestem winna. Ty nie wiesz, jak cierpieć, nie mogę być szczęśliwa, najdroższy. 1233 Samotna S.

— **Statki parowe St. Górnickiego** odchodzą z Warszawy o godz. 8 1/2, z Płocka 5 1/2. 1084

Ogłoszenie Banku Państwa.

Ukazem NAJWYŻSZYM z dnia 9-go marca r. b. wydany na imię p. Ministra Finansów zlecono przystąpić do wykupu po cenie nominalnej wszystkich obligacji siódmej 5% pożyczki 1862 r., w sumie nominalnej 15,000,000 funtów sterlingów, czyli 378,000,000 franków, zapewniając właścicielom tychże obligacji przywilej otrzymania pewnej części wartości za wykupującą się pożyczkę, nowymi 4% obligacjami w tym celu zaciągającej się pożyczki, na sumę 75,000,000 złotych rubli = 11,865,000 funtów sterlingów = 300,000,000 franków = 242,400,000 marek niemieckich = 143,400,000 guldenom holenderskim = 57,750,000 złotym dolarom.

Nowo zaciągająca się 4% pożyczka dla spłaty obligacji siódmej 5% pożyczki 1862 r., wnosi się w księgę długu państwowego pod nazwą „Rossyjska 4% złota pożyczka III-ej serji 18 0 r.”

Obligacje tejsze pożyczki wypuszczone zostaną imienne i na okaziciela, w sztukach po 125 złotych rubli, 625 złotych rubli i 3,125 złotych rubli, licząc, że 125 rubli złotych = 500 frankom = 404 niemieckim markom = 19 funt. sterl. 15 szyl. 6 pens. = 239 guldenom holend. = 96.25 dolarom złotym. Przepisy co do obligacji imiennych, zmiany ich właścicieli i zamiany na okaziciela, lub z okaziciela na imienne, wskazane będą przez p. Ministra Finansów.

Obligacje niniejsze przynoszą właścicielom, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1890 r. 4% rocznie, z wypłatą kwartalną to jest 17-go Lutego (1-go Marca), 20-go Maja (1-go Czerwca), 20-go Sierpnia (1-go Września) i 19-go Listopada (1-go Grudnia).

Umorzenie tychże obligacji dokonywa się przez losowanie w terminach półrocznych, w Petersburgu, w dniach: 17 Lutego (1 Marca) i 20 Sierpnia (1 Września) każdego roku, w ciągu lat 81 po sobie idących, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1791 r., umorzenie po cenie nominalnej obligacji następować będzie po upływie trzech miesięcy od daty ich wylosowania. W tym celu tworzy się fundusz oddzielny przez odliczenie na fundusz umorzenia, co każde półrocze 0.084281% z sumy nominalnej pożyczki, z dodaniem 2% od sumy wartości już umorzonych obligacji.

Do dnia 20-go Grudnia 1890-go roku (1-go Stycznia) stopa wskazanego odliczania na fundusz umorzenia pożyczki, zwiększoną nie będzie, lecz również do owego terminu wykupieniu, lub nowej konwersji, niniejsza pożyczka nie ulegnie.

Obligki niniejszej pożyczki, raz na zawsze, wolne są od wszelkich russkich podatków i opłat.

Procenty i wartość wylosowanych obligacji wypłacać się będą w Banku Państwa w Petersburgu, w rublach złotych, lub w razie żądania posiadaczy, biletami kredytowymi po kursie dziennym.

we Francji — frankami, przez dom bankierski Braci Rotschild w Paryżu, tudzież w miejscach przez tenże dom wskazanych;

w Niemczech — markami niem. przez dom bankierski S. Bleichröder i przez Kantor Zarządu Towarzystwa Dyskontowego (Direction der Disconts Gesellschaft) w Berlinie, również przez dom bankierski M. A. Rotschild i Synowie we Frankfurcie nad Menem, jak i tych miejscach, które przez domy wyżej wymienione wskazane zostaną;

w Anglii — funtami sterlingami, przez dom bankierski M. N. Rotschild i Synowie w Londynie;

w Amsterdamie — guldenami holend.,

w Brukselli — frankami;

w New-Yorku — dolarami złotymi, w miejscach wskazanych przez dom bankierski Rotsschild'a paryskiego.

Na zasadzie powołanego na wstępie Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 9-go Marca r. b., pan Minister Finansów podał do ogólnej wiadomości: 1-o że znajdujące się w obiegu obligacje siódmej 5% pożyczki z 1862 r., ulegają wykupowi w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. 1890, odpowiednio do tego i bieg procentów od tychże obligacji ustanie z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) r. b.; 2-o że posiadaczom obligacji 5% siódmej pożyczki 18 1/2 r. służy prawo, jeżeli tego zażąda, otrzymać za każde 50 funt. sterl. kapitału nominalnego w tychże obligacjach zawartego. a) dwie obligacje Rossyjskiej 4% pożyczki złotej III-ej serji 1890 r., po 125 rubli złotych = 500 frank. = 19 funt. sterl. 15 szyl. 6 pens. = 404 mark. niem. = 239 guld. holend. = 96.25 dolar. złotym w cenie i na warunkach wskazanych w Cykularzach ogłoszonych przez dom bankierski i instytucje do konwersji powołane, a zatwierdzone przez p. Ministra Finansów; b) dopłatę również złotem reszty kapitału nominalnego, należnego z obligacji konwertowanych, w terminach przez tenże Cykularze wskazanych.

Równocześnie p. Minister Finansów polecił przyjmować deklaracje do konwersji Obligacji siódmej 5% pożyczki z 1862-go r., na nowe obligi z dopłatą gotówką w miejscach poniżej wymienionych:

w Banku Państwa i jego kantorach: w Moskwie, Warszawie, Kijowie, Charkowie, Rydze i Odesie;

w Petersburgu, w Banku Handlowym Międzynarodowym, w Banku dyskontowym i pożyczkowym;

we Francji, w domu bankierskim Braci Rotschild w Paryżu i w miejscach przez tenże dom wskazanych;

w Niemczech w domu bankierskim S. Bleichröder i w kantorze Zarządu Towarzystwa Dyskontowego w Berlinie i w domu bankierskim M. A. Rotschild i Synowie we Frankfurcie nad Menem i w miejscach przez tenże domy wskazanych;

w Anglii w domu bankierskim M. N. Rotschild i Synowie w Londynie;

w Amsterdamie w domu A. Hansl;

w Brukselli i Antwerpii, w domu L. Lambert

Zgodnie z powyższem **Bank Państwa w Petersburgu** i jego kantory: w Moskwie, Warszawie, Odesie, Kijowie, Rydze i Charkowie, również w Petersburgu Bank Międzynarodowy Handlowy i Dyskontowy-Pożyczkowy przyjmować będą deklaracje, poczynając od dnia niniejszego ogłoszenia do 22-go Marca (st. st.) 1890-go r. włącznie, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu, od posiadaczy 5% Obligacji siódmej pożyczki z 1862-go r., żądających konwersji takowych na nowe 4% Obligacje Rossyjskiej Pożyczki Złotej III-ej Serji 1890-go roku, z dopłatą gotówką.

Posiadacze Obligacji siódmej 5% Pożyczki z 1862-go r. żądający konwersji na warunkach powyżej wskazanych, na nowe obligacje, winni w terminie przepisany deklaracje złożyć, wraz z konwertującymi się obligacjami, lub też w żądaniu donieść, a same obligacje przedstawić potem, lecz nie później, jak 18-go Kwietnia 1890-go roku. W ostatnim wypadku obowiązani są przy zapisie wnieść kaucję po 25 rubli kredytowych za każde 50 funt. sterl. nominalnej sumy 5% pożyczki 18 1/2-go roku w gotówzinie lub papierach procentowych, dopuszczonych przez Bank Państwa do operacji pożyczkowej, po cenie dla nich ustanowionej.

Obligacje siódmej 5% pożyczki 1862-go r., winny być z kuponami terminu 19-go Października (1-go Listopada) 1890-go r. i następnymi. Wartość bieżących kuponów przy przedstawionych do konwersji siódmej 5% pożyczki 1862-go roku, wyrażoną będzie w przypadającej dopłaty końcowej, po cenie ich w funtach sterlingach.

Rachunek konwersji obligacji siódmej 5% pożyczki 1862-go r. na 4% Obligacje Rossyjskiej Pożyczki złotej III-ej ser. z r. 1890-go z dopłatą końcówki gotówką dokonywa się w sposób następujący: za każde 50 funt. sterl. = 1260 fr. kapitału nominalnego konwertujących się obligacji, wydaje się d. 19-go kwietnia (1 maja) r. b. dwie obligacje 4% pożyczki złotej III-ej ser. 1890-go r. w wartości po 1 1/2 r. zł. = 500 fr. każda, licząc takowe dwie obligacje za 37 funt. st., pozostałe zaś 13 funt. st. albo 328 fr. 25 cent. uskutecznią się z kapitału konwertującej się pożyczki, jako też 4% w stosunku rocznym od dwóch nowych, wydanych za dawne, za miesiąc jeden, mianowicie od 19-go kwietnia (1 maja) r. b. (termin do którego bieg procentu konwertowanych obligacji idzie na korzyść posiadacza obligacji), do d. 10-go maja (1 czerwca) r. b. (początek procentowania nowych obligacji), które stanowiąć będą 83 1/2 kop. złotem = 2 schil. 7 1/2 pens. = 3 fr. 33 cent., razem 13 funt. st. 9 schil. 7 1/2 pens. = 331 fr. 68 cent. wypłacone będą poczynając od d. 19-go kwietnia (1 maja) r. b. biletami kredytowymi po kursie urzędowym giełdy petersburskiej z d. 17-go kwietnia r. b. Posiadaczom żądającym konwersji 5% obligacji siódmej pożyczki z r. 1862-go na nowe 4% obligacje służy prawo żądania wypłaty końcówki przypadającej w gotówzinie przez wydanie sobie przekazu na Paryż lub Londyn. Na sumę ogólną dopłat z każdej szczegółowej deklaracji wydawane będą kwity oddzielne.

Do czasu przygotowania oryginalnych 4% obligacji Rossyjskiej Pożyczki Złotej III-ej ser. 1890-go r. wydać się mających za skonwertowaną siódma 5% pożyczkę 1 1/2-go r. wydawane będą od d. 19-go kwietnia (1 maja) 1890-go r. świadectwa tymczasowe stosownej wartości wyłącznie na okaziciela. Zmiana świadectw tymczasowych jednej wartości na takież świadectwa innej wartości, nie dopuszcza się. Oryginalne obligacje wydawane będą na okaziciela, jeżeli posiadacz świadectw tymczasowych nie wniosł żądania, aby wydać się mające im obligacje przygotowane były imienne.

O czasie zamiany świadectw tymczasowych na oryginalne, Bank Państwa poda do wiadomości interesowanych.

Bank Państwa wydawać będzie pożyczki na świadectwa tymczasowe, na zasadach ogólnie ustanowionych.

Kupony od obligacji Rossyjskiej 4% złotej pożyczki III ser. 1890-go r., również obligacje wylosowane na umorzenie przyjmowane będą na opłaty celne, a niewylosowane obligacje na kaucję, zabezpieczenia skarbku w zobowiązaniach do entrepryz i dostaw na zasadach obowiązujących praw i przywilejów.